

*Sygn. akt VIII C 378/21*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 stycznia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda Funduszu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 621 zł (sześćset dwadzieścia jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje zwrócić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwotę 349 zł (trzysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, uiszczonej w dniu 30 lipca 2021 roku.

Sygn. akt VIII C 378/21

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 marca 2021 roku powód Fundusz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 1.061,18 zł tytułem odszkodowania za szkodę w pojeździe, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 lipca 2018 roku do dnia zapłaty, a także kwoty 400 zł tytułem kosztów ekspertyzy sporządzonej na zlecenie powoda oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, iż w dniu 28 maja 2018 roku w wyniku zdarzenia drogowego został uszkodzony pojazd marki R. o nr rej. (...), będący własnością poszkodowanego. Sprawca szkody w dniu zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia OC w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Szkada została zgłoszona u pozwanego. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał tytułem odszkodowania kwotę 8.738,82 zł.

Umową cesji z dnia 7 marca 2019 roku poszkodowany dokonał przelewu wierzytelności z tytułu odszkodowania należnego od pozwanego na rzecz powoda. Powód, nie zgadzając się z dokonaną przez pozwanego kalkulacją, zlecił sporządzenie prywatnej ekspertyzy, zgodnie z którą koszt naprawy przedmiotowego pojazdu wynosi 9,800 zł brutto. Koszt wynagrodzenia za prywatną ekspertyzę wyniósł 400 zł brutto. Zdaniem powoda pozwany powinien wypłacić

powodowi uzupełniające odszkodowanie w wysokości 1.061,18 zł, stanowiące różnicę pomiędzy kwotą wynikającą z prywatnej ekspertyzy a kwotą przyznaną tytułem odszkodowania w toku postępowania likwidacyjnego.

Powód poinformował pozwanego o przelewie wierzytelności i złożył reklamację wraz z wnioskiem o ponowną analizę sprawy i wezwał pozwanego do zapłaty kwoty odszkodowania, jednakże pozwany odmówił dopłaty.

(pozew k. 2-11)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż w toku likwidacji szkody ustalono, że szkoda w pojeździe R. o nr rej. (...) winna zostać rozliczona jako szkoda całkowita. Pozwany nie kwestionował wartości pojazdu przed szkodą, która zgodnie z załączoną przez powoda kalkulacją wynosiła 12.600 zł, zakwestionował jednak wartość pojazdu w stanie uszkodzonym.

Pełnomocnik pozwanego wskazał że w dniu 28 czerwca 2018 roku poinformował poszkodowanego, że w szkoda w pojeździe zostanie rozliczona jako całkowita i wystawił pojazd na aukcję prowadzoną przez A.pl, który jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się pośrednictwem w zbywaniu pojazdów powypadkowych. W toku aukcji licytant złożył ofertę nabycia wraku za kwotę 4.500 zł, którą należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu wartości wraku. Zdaniem pozwanego wartość przedmiotowego pojazdu odzwierciedla wynik aukcji tego pojazdu na portalu A.pl, gdyż licytant ten złożył wiążącą ofertę i był gotów zapłacić z wrak kwotę 4.500 zł, a poszkodowany miał realną możliwość zbycia wraku za tę kwotę. Innymi słowy kwota 4.500 zł stanowi rynkową wartość pojazdu R. w stanie uszkodzonym. Pełnomocnik podkreślił, że skoro oferta była wiążąca oraz realna to ewentualne powoływanie się przez powoda na wartość niższą, ustaloną na podstawie teoretycznej kalkulacji jest nieuprawniona, narusza obowiązek minimalizacji szkody i współdziałania z ubezpieczycielem przy likwidacji szkody. Pozwany zakwestionował także zasadność dochodzenia pozwem zwrotu kwoty 400 zł tytułem sporządzenia prywatnej ekspertyzy, jako że jej sporządzenie było niecelowe i zbędne, bowiem powód jako profesjonalista sam ma możliwość sporządzenia kosztorysu i oceny wysokości kosztów naprawy.

(odpowiedź na pozew k. 48-50)

Do końca postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie. Strony wypowiedziały się również co do opinii biegłego sądowego.

(pismo procesowe pełn. powoda k. 137-138, pismo procesowe pełn. pozwanego k.140, protokół rozprawy k. 147)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 maja 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do Ł. D. samochód marki R. (...) o nr rej. (...). Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

Poszkodowany dnia 28 maja 2018 roku zgłosił szkodę ubezpieczycielowi sprawcy. Ubezpieczyciel zarejestrował szkodę pod nr (...) i wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego decyzją z dnia 27 czerwca 2018 roku przyznał poszkodowanemu kwotę 8.738,82 zł.

Pismem z dnia 28 czerwca 2018 roku ubezpieczyciel poinformował poszkodowanego, że szkoda podlega rozliczeniu jako szkoda całkowita. Ubezpieczyciel wystawił uszkodzony pojazd na specjalną platformę internetową A.pl, gdzie najwyższa oferta zakupu przedmiotowego wraku wystawionego na aukcji nr (...) wynosiła 4.500 zł.

Portal A.pl to prowadzona w systemie teleinformatycznym platforma służąca do wyceny wartości rynkowej pojazdów po szkodzie całkowitej (tzw. pozostałości), umożliwiająca jednocześnie ich zbycie w drodze aukcji niejawniej, gdzie uczestnikami aukcji są wyselekcjonowani kupcy współpracujący z tą platformą. Platforma nie jest

dedykowana do wszystkich, lecz jedynie dla jednostek działających w branży motoryzacyjnej, wyspecjalizowanych w rynkowej wycenie pojazdów, przy czym są to podmioty wybrane i sprawdzone według ściśle określonych kryteriów zapewniających wiarygodność działania systemu. Podmioty te muszą między innymi wykazać się prowadzeniem działalności minimum 2 lata, posiadać odpowiedni profil działalności, muszą posiadać niezbędne zaplecze logistyczne i techniczne oraz pozytywne wyniki kontroli. Przedmiotem aukcji zorganizowanej na platformie jest możliwość nabycia pozostałości przez kupca. Kupiec, który złożył najwyższą ofertę zobowiązany jest umową z podmiotem prowadzącym dany portal do odbioru pozostałości przez okres 21 dni od zakończenia aukcji. Kupiec ma prawo odmówić zawarcia umowy sprzedaży pozostałości jedynie w przypadku stwierdzenia znacznych rozbieżności w stanie faktycznym lub prawnym pozostałości pojazdu w stosunku do zaprezentowanego na platformie. Kupiec odmawiający zakupu ma obowiązek poinformować podmiot prowadzący platformę w ciągu 12 godzin od dokonania oględzin pojazdu z uzasadnieniem, dlaczego odmówił kupna wraku. Portal decyduje czy reklamacja jest zasadna, jeśli tak, zgłasza do wystawiającego żądanie uzupełnienia opisu aukcji i pojazd wystawiany jest ponownie. Jeśli podmiot zarządzający portalem stwierdzi, że zastrzeżenia kupca są niezasadne, kupiec ma obowiązek zakupu pozostałości po zaoferowanej uprzednio cenie, a w przypadku dalszej odmowy, jest obciążony karą umowną oraz zamknięciem dostępu do platformy. W konsekwencji portal rozwiązuje umowę z kupcem.

Pojazd nie został sprzedany w toku przedmiotowej aukcji.

(zgłoszenie szkody k. 58-60, decyzja k. 20, kalkulacja k.21-25, protokół szkody w pojeździe k. 53-54, pismo k.55, wydruk ofert zakupu k. 56-57, informacja dotycząca najwyższej oferty k. 69-71, Ogólne Warunki Handlowe k. 72-73, okoliczności bezsporne)

Dnia 7 marca 2019 roku poszkodowany Ł. D. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności wynikającą z prawa do uzyskania odszkodowania za szkodę powstałą w pojeździe marki R. o nr rej. (...) uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 28 maja 2018 roku, przysługującą mu od ubezpieczyciela.

(umowa przelewu wierzytelności k. 15-17, aneks k. 18)

Nie zgadzając się z ustaloną przez ubezpieczyciela wartością szkody powód zlecił wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której, koszt naprawy pojazdu marki R. o nr rej. (...) został ustalony na kwotę 9.800 zł. Koszt sporządzenia prywatnej kalkulacji wynosił 400 zł brutto.

(kalkulacja nr (...) k. 28-33, faktura VAT k. 27)

Pismem z dnia 11 maja 2020 roku powód poinformował ubezpieczyciela o przelewie wierzytelności i wniósł reklamację od decyzji ubezpieczyciela. Wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.061,18 zł tytułem brakującej kwoty odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz kwoty 400 zł tytułem prywatnej ekspertyzy w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania.

W odpowiedzi na powyższe ubezpieczyciel decyzją z dnia 27 maja 2020 roku podtrzymał swoją wcześniejszą decyzję.

(pismo k. 26, decyzja k. 34-35)

Wysokość szkody w pojeździe marki R. (...) nr rej. (...) obliczona na zasadzie szkody całkowitej stanowiącej różnicę pomiędzy wartością samochodu w stanie nieuszkodzonym (12.200 zł) i uszkodzonym (2.500 zł) ze względu na to, że wyliczony koszt naprawy pojazdu (19.088,60 zł) jest wyższy niż wartość rynkowa pojazdu (12.200 zł), wynosi 9.700 zł.

Koszt naprawy samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę pracy mechanika, blacharza i lakiernika obowiązujących na rynku lokalnym, przy naprawie przedmiotowego pojazdu z wykorzystaniem części oryginalnych z logo producenta pojazdu na podstawie dokumentacji szkodowej zgromadzonej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego wynosi 19.088,60 zł brutto. Wyliczona kwota naprawy pojazdu jest wyższa od wartości rynkowej brutto na dzień powstania szkody (12.200 zł).

Opisane na aukcji organizowanej przez (...) Sp. z o.o. odpowiedzialnością uszkodzenia w pojeździe R. (...) o nr rej. (...) odpowiadają rzeczywistym uszkodzeniom pojazdu R. nr rej (...) po zdarzeniu z dnia 28 maja 2018 roku

(pisemna opinia biegłego k.91-100)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego T. B. w zakresie w jakim ustalił on wartość przedmiotowego pojazdu przed szkodą. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Strony nie zgłaszały do żadnych zastrzeżeń do opinii, nie wnosiły także o jej uzupełnienie.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

Na gruncie niniejszej sprawy nie było sporu, co do tego, iż w dniu 28 maja 2018 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku, którego uszkodzony został pojazd marki R. nr rej. (...) stanowiący własność Ł. D., ani to, że przedmiotowa szkoda miała charakter szkody całkowitej. W takiej sytuacji, zgodnie z zasadami wypracowywanymi w orzecznictwie, gdy naprawa jest niemożliwa bądź nieopłacalna, poszkodowany może domagać się zapłaty odszkodowania odpowiadającego wartości samochodu przed szkodą, pomniejszonego o wartość jego pozostałości, która ma określoną wartość i nadal pozostaje w majątku poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 stycznia 2013 r., I ACa 1112/12, LEX nr 1280451; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, LEX nr 53730).

Z opinii biegłego wynikało, że wartość samochodu przed wypadkiem wynosiła 12.200 zł i była to wartość niekwestionowana przez żadną ze stron. Biegły dokonując wyceny wraku wziął pod uwagę jego wartość posługując się programem eksperckim (2.500 zł). Jednakże podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie zaistniały inne okoliczności, które uzasadniały przyjęcie odmiennego poglądu. Mianowicie ubezpieczyciel zaoferował poszkodowanemu sprzedaż samochodu na aukcji, na wspomnianej wyżej platformie A..pl, zgłosił go i padła tam oferta w kwocie 4.500 zł. Jak wynika z analizy regulaminu tejże platformy internetowej, jest on bardzo restrykcyjny. W aukcjach mogą brać udział wyłącznie osoby zawodowo zajmujące się sprzedażą samochodów lub prowadzące działalność gospodarczą związaną z ich naprawą. Oferty są wystawiane przez zakład ubezpieczeń, co może być uznane za gwarancję ich rzetelności, natomiast oferent biorący udział w aukcji może się z niej wycofać, tylko wtedy, gdy oferta rażąco odbiega od stanu faktycznego. Jeśli natomiast wycofa się bez uzasadnionej przyczyny, wiąże się to z karami umownymi i sankcją w postaci wykreślenia z możliwości udziału w przyszłych licytacjach. W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości i nie było kwestionowane przez strony to, że towarzystwo ubezpieczeniowe zaproponowało sprzedaż wraku samochodu w tej formie, jednakże do sprzedaży nie doszło w wyniku braku zgody poszkodowanego. W przekonaniu Sądu dla określenia wartości rynkowej pozostałości najbardziej miarodajna jest najwyższa cena uzyskana w toku aukcji, która na dzień zakończenia likwidacji szkody wynosiła 4.500 zł. Jest to bowiem wynik skonfrontowania wraku z rynkiem poprzez zamieszczenie ogłoszenia o sprzedaży na portalu internetowym A..pl, gdzie podmioty specjalizujące się w obrocie uszkodzonymi pojazdami, składają oferty kupna. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że są to podmioty wybrane i sprawdzone według ściśle określonych kryteriów zapewniających wiarygodność działania systemu. Podmioty te m.in. muszą prowadzić odpowiedni profil działalności, mieć niezbędne zaplecze techniczne i logistyczne oraz pozytywne wyniki kontroli. Proces wystawiania na aukcji przebiega w ten sposób, że wystawiający (zakład ubezpieczeń) zamieszcza ogłoszenie o sprzedaży pozostałości na licytacji podając szczegółowy opis jego stanu fizycznego i prawnego, zakres zidentyfikowanych uszkodzeń oraz obszerną dokumentację fotograficzną, a następnie oferenci w określonym czasie składają oferty kupna. Kupiec, który złożył najwyższą ofertę zobowiązany jest umową z A..pl do odbioru pozostałości przez określony czas od zakończenia aukcji. Licytacja ta służyła przede wszystkim ustaleniu rynkowej wartości pozostałości, stanowiąc przy tym pomoc dla poszkodowanego powoda w zbyciu wraku na rzecz osoby, która zaoferowała najwyższą cenę. Zakończenie procesu sprzedaży wymaga jednak zgody i minimalnej aktywności właściciela, czego na gruncie niniejszej sprawy nie odnotowano. Przedmiotowy pojazd nie został sprzedany w toku aukcji. Pozwany nie może ponosić konsekwencji zaniechania poszkodowanego w tym zakresie. W ocenie Sądu postępowanie likwidacyjne zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy, a ubezpieczycielowi nie można zarzucić jakichkolwiek zaniedbań.

Ponieważ wartość rynkowa wraku wyraża się kwotą 4.500 zł, a odszkodowanie należne poszkodowanemu to 7.700 zł (12.200 zł – 4.500 zł), w sytuacji gdy zakład ubezpieczeń wypłacił 8.738,82 zł, żądanie powoda dotyczące uzupełniającego odszkodowania jest całkowicie niezasadne. Mając powyższe na względzie, Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzeczono w myśl wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. reguły odpowiedzialności za wynik procesu. Na kwotę podlegającą zwrotowi na rzecz pozwanego składają się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 270 zł oraz kwota 351 zł tytułem wynagrodzenia biegłego.

Z uwagi na to, że w toku postępowania strona pozwana uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 700 zł, z której biegłemu została wypłacona kwota 351 zł, na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 300 z późn. zm.) Sąd nakazał zwrócić stronie pozwanej ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 349 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.